(ciąg dalszy ze str. 7)

miejsca. Nie mogło zabraknąć legendy o Szewczyku Dratewce. Przewodnik zaprowadził nas do Katedry Wawelskiej, co było naszym głównym celem. Zobaczyliśmy nagrobek króla Władysława Jagiełły oraz króla Władysława Warneńczyka, a nad naszymi głowami znajdowały się dwa dzieła samego Wita Stwosza. Na środku był ołtarz św. Stanisława.

Przez wąskie przejście weszliśmy na wieżę dzwonu Zygmunta. Podziwialiśmy piękną panoramę Wawelu i Krakowa. Udaliśmy się także do krypty św. Leonarda i do grobów królewskich, gdzie zobaczyliśmy miejsce pochówku Państwa Kaczyńskich.

Następnie zwiedziliśmy Muzeum Katedralne na Wawelu im. Jana Pawła II. W gablotach mogliśmy dostrzec np. kopie włóczni św. Maurycego oraz insygnia z grobu Anny Jagiellonki. Przeszliśmy także przez Smoczą Jamę.

Mieliśmy czas wolny na zakup pamiątek, a następnie zjedliśmy obiad w samoobsługowej restauracji.

Wycieczka była bardzo interesująca. Zawsze poznajemy wiele nowych miejsc i ludzi. Jest to mój ulubiony sposób spędzania wakacji.

Gabriela Warmuz

Bazylika - Tygodnik informacyjny *Do użytku parafialnego* **tel.** *33 873-20-96,*
Redakcja: *Zespół parafialny* pod przewodnictwem **ks. Infułata Jakuba Gila**
Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101
https://www.facebook.com/wadowicejp2
www.wadowicejp2.pl **e-mail: gazetabazylika@wadowicejp2.pl**

ISSN 1640-0607
07 września 2014r. Nr **36** **(755)** Rok **15**

23. Niedziela Zwykła

W tym znaku zwyciężysz

Przypominam sobie, iż w dzieciństwie uczono nas, abyśmy na pierwszej stronie zeszytów rysowali krzyż i podpisywali „W imię Ojca". Wyciągam rękę kapłańską nad rzeszą uczennic i uczniów, nauczycieli i rodziców i z całą wiarą wypowiadam nad wami słowa błogosławieństwa: „W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego". Jak przed wiekami, Konstantyn Wielki stając do nierównej walki z Maksencjuszem, zobaczył na niebie znak krzyża i słowa „W tym znaku zwyciężysz" – tak modlę się, byście mocą Chrystusowego Krzyża pokonali różne trudności. *Ks. Infułat*

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PROROKA EZECHIELA:
Ez 33, 7-9
Obowiązek upominania

DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘGO PAWŁA APOSTOŁA DO RZYMIAN:
Rz 13, 8-10
Miłość jest wypełnieniem Prawa

Słysząc głos Pana, serc nie zatwardzajcie.

EWANGELIA: Mt 18, 15-20 ***Upomnienie braterskie***

---

23. Niedziela Zwykła - 07 września 2014

1. Dziś o godz. 17.30 zapraszamy na nieszpory.

2. W sobotę spotkanie Grupy o.Pio o godz. 10.00

3. Od tego tygodnia rozpoczynamy zapisy do grup ministranckich od klasy trzeciej. Serdecznie zapraszamy rodziców ze swoimi dziećmi.

4. W sobotę o godz. 9.30 zostanie odprawiona Msza św. na rozpoczęcie Spotkania młodzieży Polski i Chorwacji.

5. W przyszłą niedzielę Święto Podwyższenia Krzyża Świętego. Po Mszy św. o godz. 7.30 spotkanie róż różańcowych wraz ze zmianką tajemnic.

6. 11 i 12 października odbędzie się w Wadowickim Centrum Kultury festiwal pieśni i piosenki religijnej „Wadowicka Barka". Zapraszamy do udziału dzieci, młodzież oraz dorosłych. Zgłoszenia są przyjmowane do dnia 20 września. Wszelkie informacje o festiwalu można przeczytać na stronie: www.wadowickabarka.pl.

7. Ochotniczy Hufiec Pracy w Wadowicach oferuje dla młodzieży, która ukończyła gimnazjum bezpłatny kurs zawodowy w ramach projektu „Gwarancje dla młodzieży". Udział w projekcie jest realizacją obowiązku nauki. Szczegóły na tablicy ogłoszeń.

8. Zapraszamy na pielgrzymki:

2-dniowa pielgrzymka do Bratysławy 20 i 21 września. Koszt 275 zł.

9-dniowa pielgrzymka do Włoch od 4 do 12 października. Koszt 400 zł plus 295 euro.

9. Kalendarz liturgiczny: w poniedziałek – Święto Narodzenia najświętszej Maryi Panny, we wtorek – wspomnienie bł. Anieli Salawy, dziewicy, w sobotę – wspomnienie św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła.

ks. St. Jaśkowiec, prob.

W Chrystusie Bóg pojednał świat ze sobą, nam zaś przekazał słowo jednania.

(ciąg dalszy ze str. 5)

matycznych okolicznościach znalazł się w Seminarium Duchownym w Przemyślu. 6 lipca 1968 roku Kardynał Karol Wojtyła z ks. biskupem Ignacym Tokarczukiem przekazali Obraz Matki Bożej Rudeckiej do Jasienia, gdzie utworzono Sanktuarium Matki Bożej Królowej Bieszczad. Podczas uroczystości intronizacji obrazu 6 lipca 1968 roku bp. Ignacy Tokarczuk powiedział „Maryja przychodzi teraz w Bieszczady, aby szukać to, co było, a zaginęło, aby wszystkich zgromadzić w jedną rodzinę Bożą."

Słowa Kardynała Karola Wojtyły wypisane na pięknej tablicy zdobią wnętrze świątyni: „Dziś na tych przepięknych, a dotąd pustych ścianach górzystych Bieszczad umieszczono cudowny obraz Matki Najświętszej, aby królowała budzącej się do lepszego życia bieszczadzkiej ziemi."

fot. Stefan Mżyk

Ponad pół wieku Matka Boża Bieszczadzka króluje na tej ziemi, daje pielgrzymującym umocnienie w wierze i otuchę na dalsze życie.

Janina Matusik

Radosny czwartek w Krakowie

14 sierpnia wybraliśmy się do Krakowa. Zatrzymaliśmy się na Krzemionkach, gdzie mogliśmy zwiedzić budynek telewizji oraz zapoznać się z pracą reporterów, prezenterów i dziennikarzy. Pan który nas oprowadzał, zaprowadził nas do dwóch studiów. Pracownik telewizji opowiedział nam o naświetleniu Sali, tajnikach mapy pogody oraz pustakach zamiast normalnych ścian. Nikt z nas nie spodziewał się, że mapa pogody materialnie nie istnieje. Pozwolono nam także zobaczyć rekwizytornię.

Następnie udaliśmy się na Wawel. Podeszliśmy do makiety Wawelu, gdzie zapoznaliśmy się z historią tego

(ciąg dalszy na str. 8)

Pogrzeb

W ostatnim czasie z naszej wspólnoty pożegnaliśmy:

Śp. Edward Sroka, ur. 1953r., zam. ul. Olbrychta

Dobry Jezu, a nasz Panie, daj jej wieczne spoczywanie!

Poniedziałek *08 września*
6.00 Śp. Włodzimierz Romaniczyk
6.45 O zdrowie córki Magdaleny oraz założenie życia rodzinnego za wstawiennictwem św. Jana Pawła II
7.30 Śp. Maria
8.00 Śp. Tadeusz Seweryn
12.00 Śp. Maria Ziaja i Franciszek Ziaja
18.00 Śp. Krystyna Harnaś
Śp. Zygmunt Burek

Wtorek *09 września*
6.00 O zdrowie i bł. Boże dla Wandy
6.45 Śp. Włodzimierz Romaniczyk
7.30 Śp. Tadeusz Wisiorek - 20 r.śm., żona Stefania - 18 r.śm.
Śp. Maria Żak
8.00 Śp. Jan Kojzar - 4 r.śm.
12.00 Śp. Henryk Świętek
18.00 Śp. Stanisław Wiśniowski
Śp. Emilia Gracjasz

Środa *10 września*
6.00 Śp. Krystyna Pawłowska
6.45 Śp. Maria Dłutowska
Śp. Tadeusz Tarnowski - 25 r.śm., żona Elfreda
7.30 Śp. Włodzimierz Romaniczyk
8.00 Śp. Maria
12.00 Śp. Józef Warchał - 4 r.śm.
18.00 W intencjach nowenny

Za zmarłych:
Śp. Tadeusz Zembaty - 7 r.śm.
Śp. Krystyna Gurdek
Śp. Józef Baklarz
Śp. Barbara Romaniczyk
Śp. Maria Podgórny
Śp. Jerzy Rajda
Śp. Marian Kozub
Śp. Jadwiga Zemanek
Śp. Janina Stopa
Śp. Maria Szulczyńska
Śp. Tadeusz Wąsek
Śp. Włodzimierz Baran
Śp. Marian Kupczyk, Anna i Michał Gębala
Śp. Zofia Korytek
Śp. Mirosława Zadora
Śp. Antonina Wiewióra
Śp. Tadeusz Okręglicki - 7 r.śm.
Śp. Jan Pszczółka, Emilia żona, zmarli Rodzice

Śp. Anna Chojny - 1 r.śm. i jej chrześnik Andrzej Dudek
Śp. Edward Sroka

Czwartek *11 września*
6.00 Śp. Krystyna Pawłowska
6.45 Śp. Włodzimierz Romaniczyk
7.30 Śp. Maria
8.00 Śp. Bernard Kojzar - 8 r.śm.
12.00 O bł. Boże i dary Ducha św. dla Doroty
18.00 Śp. Ryszard Rospond
W int. zmarłych z rodzin uczestników majówek na ul. Podstawie o dar życia wiecznego

Piątek *12 września*
6.00 Śp. Stanisław Banaszak
6.45 Śp. Janusz Zatoń
7.30 Śp. Jakub Bogacki, żona Józefa
8.00 Śp. Władysław, Cecylia i c. Marianna Dyduch i synowie
12.00 Śp. Jan Gębczyk - 6 r.śm.
18.00 Z ok. 41 r. urodzin ks. Janusza z prośbą o błogosławieństwo Boże
O zdrowie i bł. Boże za wst. Matki Bożej i św. Jana Pawła II dla Agnieszki i Anny

Sobota *13 września*
6.00 Śp. Janusz Zatoń
6.45 Śp. Henryk Świętek
7.30 Śp. Stanisław Droździewicz
8.00 Śp. Tadeusz Kurek
12.00 Śp. Maria Lipowska
18.00 Śp. Marian Paluchowski
Dziekczynna o bł. Boże i opiekę Matki Bożej dla Marii i Wojciecha w 30 r.ślubu i dla całej rodziny

Niedziela *14 września*
6.00 Śp. Maria Podgórny
7.30 O zdrowie i bł. Boże dla ks. Proboszcza w dniu Imienin
O potrzebne łaski, zdrowie, bł. Boże i wytrwałość w modlitwie różańcowej dla członków żywego różańca i ks. Opiekuna
9.00 Śp. Tadeusz Seweryn - 2 r.śm.
9.00 *Roków:* Śp. Anna Czaicka - 2 r.śm., mąż Tadeusz
10.30 Śp. Stanisław Jędroszak
12.00 W 50-lecie małżeństwa Zofii i Józefa Matyjasików o bł. Boże
13.30 *Roczki*
18.00 Śp. Jan Gołba

Czy lubią siedzenie?

Mówi się o mężczyznach, że nie kochają bezczynnego siedzenia. Chcą być w ruchu. W działaniu. Nie odpowiada im bezczynne siedzenie w autobusie pielgrzymkowym. Niechętnie biorą udział w pielgrzymkach. Wystarczy przypomnieć, że na dwa autokary, które wiozły pielgrzymów z naszej parafii na Zaśnięcie Matki Bożej w Kalwarii 15 sierpnia – na 100 uczestników było 18 – najczęściej dorosłych mężczyzn, a przeszło 80 kobiet. Nie kochają bezczynnego siedzenia w ławkach kościelnych. W zwykły dzień na mszach św. kobiet jest 90%, a mężczyzn 10%. W niedzielę mężczyzn jest 30%, a kobiet 70%. Niejednokrotnie podkreśla się, że wiara katolicka bardziej odpowiada sercom kobiet, a mniej umysłom mężczyzn.

Paradoksem jest, że ci sami mężczyźni, którzy nie lubią bezczynnie siedzieć w ławkach kościelnych oraz w pielgrzymkowych autobusach – godzinami potrafią przesiedzieć przed telewizorem, komputerem, przy grach hazardowych, czy też przy piwku. Usprawiedliwiając się – mówią, że tam się zawsze coś dzieje.

Socjologia religii wskazuje, że ogromny wpływ na kształtowanie religijne młodych ma postawa ojca. Odgrywa o wiele większą rolę, niźli matka.

Bardzo mnie cieszy wspomnienie budowy kościoła św. Piotra w Wadowicach. Mężczyźni wadowiccy solidarnie przychodzili na plac budowy. Ten kościół stał się wotum za wybór Kardynała wadowickiego na Widzialną Głowę Kościoła.

Również z dużych ofiar składanych ręką mężczyzn – naszych parafian – mogłem dokonać gruntownej odnowy naszej bazyliki. Czym więcej lat upływa od tamtej pięknej pracy, z tym większym szacunkiem myślę o ofiarności mężczyzn i kobiet wadowickich, dzięki którym mogła być odnowiona nasza bazylika, a także ufundowane nowe, drogie organy. Dzięki takiej postawie słyszę nieraz, jak pielgrzymi z różnych stron

(ciąg dalszy na str. 4)

(ciąg dalszy ze str. 3)

Polski i świata przybywający do naszej świątyni mówią z uznaniem o jej pięknie.

Z nostalgią myślę, czy nasza bazylika w intensywny sposób jest wykorzystana do zbliżenia Wielkiego Świętego Wadowiczanina pielgrzymom, oraz do ożywienia ich wiary. Takie niespokojne myśli nachodzą mnie, zwłaszcza wtedy, gdy odbywając pielgrzymki do różnych sanktuariów widzę, jak bardzo tamtejszym gospodarzom zależy na przybyłych gościach. Zauważam, ile oni wkładają wysiłku, by do tych miejsc przybywali pielgrzymi jak najczęściej i jak najliczniej. Gorąco się wtedy modlę, by także nasza wadowicka bazylika, sanktuarium św. Jana Pawła II, stała się pociągającym miejscem dla licznie odwiedzających dom-muzeum Jana Pawła II.

ks. Infułat

Czy pielgrzymować?

Jako uczestniczka pielgrzymek organizownaych przez naszą parafię jestem bardzo wdzięczna za organizowanie wspólnych wyjazdów. Dzięki nim mam możliwość poznania różnych rejonów naszej Ojczyzny, jak również i innych miejsc oraz sanktuariów w Europie.

fot. Stefan Mżyk

Dzięki organizatorowi zyskujemy wiedzę bezpośrednio od kustoszy, proboszczów czy innych osób związanych z odwiedzanym miejscem z zakresu historii i architektury. Sposób przekazywania wiadomości jest bardzo ciekawy. Takie wyjazdy to również sposób na poznanie nowych ludzi szukających kontaktów i wreszcie na integrację nie tylko parafian, ale i szerszego kręgu osób. Ponadto obejrzenie panoramy Tatr z Rusinowej Polany, czy wyprawa do Doliny Chochołowskiej podczas gdy kwitną krokusy, to niezapomniany kontakt z przyrodą i coś na co się czeka cały rok!

Oczywiście można mieć różne poglądy na ten temat, zarówno od strony kultu jak i tak „modnej" dziś opieki społecznej dla ludzi żyjących w ubóstwie. Wyjazdy do Częstochowy czy innych miejsc pielgrzymowania to nie marnotrawstwo pieniędzy, bo każdy z własnej woli i potrzeby serca będzie pielgrzymował, a pomagać ubogim można zawsze i w różny sposób.

Prawdą jest, że Bóg jest wszędzie i wszędzie w różny sposób można oddawać Mu należny hołd. Choć powietrze jest wszędzie to jednak inne jest w górach czy nad morzem, a inne w przemysłowych miastach. Jak ludzie podczas urlopu wyjeżdżają do uzdrowisk, tak my pielgrzymujemy do miejsc świętych. Modlę sie, by pielgrzymki w naszej parafii trwały jak najdłużej.

Helena

Pielgrzymka do Miejsca Piastowego, Polańczyka, Ustrzyk Dolnych, Kalwarii Pacławskiej, Przemyśla i Rzeszowa cz.II

Jadąc w kierunku Ustrzyk Dolnych zatrzymujemy się w pięknej górskiej osadzie otulonej szumem potoku i drzew, to Jasień nad rzeką Jasionką. Tutaj w barokowym kościółku z I połowy XVIII w. znajduje się Sanktuarium Matki Bożej Królowej Bieszczad, nad wejściem złoci się napis: „Matko wysiedlonych z Ojczyzny". Bierzemy udział we Mszy Św. odprawianej przez ks. Infułata Jakuba Gila. W ołtarzu głównym zostaje odsłonięty obraz Matki Bożej z napisem: „Królowo Bieszczad nie opuszczaj nas." Obraz Matki Bożej przypomina Panią Jasnogórską. Maryja ubrana w purpurowy płaszcz symbol władzy królewskiej, na lewym ręku trzyma Dziecię Jezus. Prawą rączką udziela błogosławieństwa, w lewej trzyma zwój Pisma św. Modląc się oddajemy Matce Bożej Bieszczadzkiej tak wszystkie troski jak i radości.

Po skończonej Eucharystii proboszcz tej świątyni przybliża nam historię tego miejsca i obrazu Matki Bożej. Obraz datowany na XVI wiek związany jest z Rudkami, niewielką miejscowością na ziemiach wschodnich. Matka Boża zwana była Matką Bożą Rudecką, gdzie za Jej przyczyną doznawano wielu łask i cudów. Rudki stały się jednym z ważniejszych sanktuarium maryjnym na ziemiach wschodnich. Po II wojnie światowej Rudki zostały za granicami Polski, kościół zamknięto, a następnie zamieniono na magazyn. Polska ludność z Kresów Wschodnich została zmuszona do opuszczania rodzinnych stron, zabierała to co najcenniejsze, aby w nowym świecie móc modlić się przed tą samą ikoną, przed którą modlili się ojcowie, dziadowie, nie zatracić ciągłości pokoleń i swoich korzeni. I tak cudowny Obraz Matki Bożej Rudeckiej w dra-

(ciąg dalszy na str. 7)